

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 2 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów.
Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Insercja w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów od wiersza. — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austriacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Na założenie regularnej parafialnej szkoły w Woli oleszyckiej, w obwodzie Żółkiewskim, obowiązała się Wola oleszycka wraz z atynencyami Zabiała i Uszkowce wystawić budynek szkolny, posprawić i dokupywać porządki szkolne, utrzymywać je i budynek szkolny zawsze w dobrym stanie, zajmować się oświadczeniem szkoły, opędzać z własnych zasilków kosztu opalania szkoły i każdorocznemu nauczycielowi, który ma także pełnić służbę dyaka, płacić rocznie 44 zł. 49⁵/₁₀ c. w. a. gotówką i dodawać szesnaście meców w połowie twardego, a w drugiej połowie miękkiego zboża w ziarnie.

Udowodnioną temi ofiarami usilność o rozszerzenie nauki między wiejskim ludem podaje c. k. galicyjskie Namiestnictwo z należytym uznaniem do wiadomości powszechnej. Lwów 11. maja 1860.

Ameryka.

(Wypadki w Meksyku.)

Nowy Jork, 30. kwietnia. Prezydent stronictwa klerykalnego w Meksyku, generał Miramon, wkroczył dnia 17. b. m. do stołecznego miasta Meksyku z siłą zbrojną 1800 żołnierza. A chociaż nie powiodła mu się wyprawa na Vera-Cruz i przeciw prezydentowi partyi liberalnej, Juarezowi, to jednak wyrządził miastu i twierdzy Vera-Cruz szkodę dość znaczną, gdyż uszkodzenie z bombardowania szacują na 4 do 5 milionów, a które Juarez przyrzekł wynagrodzić z dóbr kościelnych. Za zabrane dwa paropływy, przesłał Miramon na ręce ministra spraw zewnętrznych, protest do gabinetu w Washingtonie, występując przytem w charakterze rządcy i władcy państwa Meksykańskiego. *Staats Zeitung* pisze o tem między innymi:

„Rzeczony paropływy nazywa „swojami okrętami wojennymi,“ lecz przyznaje równocześnie, że jeden z nich miał banderę meksykańską, a drugi hiszpańską; że przeznaczone były do przewiezienia broni, amunicji i żywności, i oświadcza wyraźnie, że miały od morza popierać oblężenie „Vera-Cruz. Dalej przychodzi zażalenie, że kapitan Jarvis domagał się tylko dlatego okazania pawilonu, by tylko walkę sprowadzić: okręta bowiem zdyhały się około północy, i mimo najlepszych chęci niepodobna było rozpoznać w porze nocnej barw pawilonu. Okazuje się więc, że kapitanowi Jarvis chodziło głównie o stoczenie walki. Wprawdzie i wystrzały pierwsze padły z okrętów generała Marin, lecz tego wymagała własna obrona; cała ta więc sprawa zaboru i odprowadzenia okrętów do Nowego Orleanu jest rzeczą nie słyszaną i nie słuszną, prawie nie do uwierzenia i napaścią na niezawisłość Meksyku, i uświęcone prawa władztwa samoistnego, a nadto wypadaloby postępowanie kapitana Jarvis nazwać właściwie korsarstwem. Złagodził jednak protest te wyrzuty dodając, że oficer ten działał zapewne na własną odpowiedzialność, a nie według instrukcji rządu swojego. Sekretarz państwa spodziewa się przeto, że gabinet w Washingtonie potępi postępowanie kapitana Jarvis, generała Marin'a uwolni, a zabrane okręta wyda razem z ich ładunkiem.

W odwet więc za gwałt kapitana amerykańskiego Jarvis, postąpiono bardzo surowo ze wszystkimi obywatelami amerykańskimi, którzy w Meksyku przebywali, i wydalono ich ze stolicy. W całych Stanach Zjednoczonych żądają teraz usilnie, by rząd wkroczył do Meksyku zbrojnie, i powściął się krzywdy i hańby wyrządzonej Amerykanom, i położył koniec administracji Miramona. Anglia chciałaby teraz wstrzymać wojnę domową zawarciem rozejmu na sześć miesięcy między Miramonem i Juarez'em, i zaproponowała Jalapę za miejsce zjazdu. Upewnijają, że na wypadek, gdyby stronictwo klerykalne na to przystać nie chciało, tedy Anglia przesiedliłaby posła swego w Vera-Cruz, opuściłaby Miramon'a, i uznała Juarez'a. Francya zapewne postąpiłaby tak samo. Słychać wprawdzie, że Juarez nie zechce przystać na kongres, lecz zapewne są to

czcze tylko pogłoski, gdyż od rządu tutejszego nie może się spodziewać wielkiej pomocy. Tutejsze sprawy wewnętrzne nielepiej stoją podobno od meksykańskich, i w tem zachodzi tylko różnica, że potąd nieprzyszło jeszcze do jawnej wojny domowej. Przyjść jednak łatwo może do tego, a może jeszcze się i to okaże, że prezydenta wybranego przez państwa północne, nie zechcą uznać południowe. Z tego zamieszania korzystają Iduyanie, i mszczą się gdzie tylko mogą na białych. W państwie Hisco napadli na miasto Toul. Ich osławiony przywódca, Rojas kazał 161 białych rozstrzelać na placu publicznym; potem miasto złupić, a w końcu spalić i zniszczyć.

Hiszpania.

(Przyjęcie wojsk z powrotem. — Wiadomości bieżące.)

Madryt, 17. maja. Generał Concha został mianowany prezydentem senatu. — *Gaceta* ogłosiła rozporządzenie, którem Królowa generała Dulce mianuje margrabią Castellflorida, *Correspondencia* zbija pogłoski o domowej wojnie w Maroku. Według *Agence Havas* słychać, że do Madrytu nadeszła depeza telegraficzna, w której Król Franciszek II. oświadcza, że się znajduje w niebezpiecznym położeniu i prosi o pomoc zagraniczną. — Wjazd afrykańskiej armii do Madrytu na dniu 10. maja był arcyświąteczny. Wszystkie klasy ludu uczestniczyły uroczystości. Trudno wystawić jaka była radość powszechna i co za przepych i zbytek kwiatów, któremi drogę lud wyścielał. Wjazd odbywał się bramą Atocha. Naprzód jechała żandarmerya polowa, po niej ranni oficerowie w pojazdach odkrytych, za nimi konno marszałek O'Donnell, otoczony świetnym sztabem. Pierwszy korpus prowadził generał Echague, drugi generał Prim, trzeci generał Ros de Olano. Pod wieczór było miasto rzesisto uiluminowane, a na jutro nastąpiła walka byków. — Rozruchy w Alcali wznicieli aresztanci, wydobywszy się z domu poprawy; chcieli uciec do Madrytu, ale zbrojną siłą po krwawej walce zostali pokonani.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Meeting w Martins-Hall. — Projekt telegrafu do Ameryki.)

London, 18go maja. Dziś w 41szą rocznicę urodzin Królowej, były pokoje u dworu ale bez nowych prezentacji, gdyż nie są w zwyczaju przy podobnych uroczystościach.

W St. Martins-Hall odbył się 14 b. m. meeting pod przewodnictwem p. Parry, by zaprotestować przeciw temu co w sprawie podatku od papieru lord Derby zaproponował w izbie lordów wbrew woli izby niższej i korony. Dla zwrócenia uwagi przechodniów roznoszono przed gmachem posiedzeń i w ulicach przyległych wielkie afisze, na których znajdowały się te słowa: „Czy izba lordów może też rozrządzać finansami narodu i kraju? Jakim prawem wyzuwać chce izba wyższa izbę niższą z przywilejów jej przysługujących?“ W liczbie obecnych znajdowało się oprócz pana Bright'a ośmiu innych członków parlamentu i dwóch fabrykantów papieru. W przemowie swojej prezydent oświadczył między innymi, jak mimo najlepszych chęci nie może pominąć milczeniem tego przekonania swego, że jeśli izba wyższa zostając w widocznej sprzeczności z innymi instytucjami krajowemi poważy się nadwerżać jakiegobądź przywileje izby niższej, natenczas dnie dziedzicznego prawodawstwa uważać należy za policzone.

U lorda Palmerstona była dnia 14. b. m. deputacja znakomych członków parlamentu i znawców rzeczy, a między temi prezydent urzędu handlowego, Milner Gibson, sir James Duke, Roebuck, kapitan Belcher, Robinson, Collinson, dr. Rae dla przedłożenia mu wiadomego planu względem komunikacji telegraficznych z Ameryką na Szkocyę, Islandyę i Newfoundland, i by go nakłonić, ażeby dla zgruntowania linii rzeczonyj wyprawił dwa lub trzy okręta rządowe. Pobudki, które przemawiają za tą linią, były już powtórnie przytaczane i sprawdzane. Najważniejszym jednak powodem w tej mierze jest ten, że najdłuższa przestrzeń podmorska dla drutu telegraficznego niewynosiłaby więcej nad 600 mil angielskich. A że przedsiębiorcy otrzymali od rządu duńskiego wyłączny przywilej do wyknięcia linii telegraficznej z wysp Farøe przez Islandyę do Newfoundland, i gdy najdoświadczenszi żeglarze ku biegunowi północnemu oświadczyli się za tą linią, którą potąd dla jej zbyt północnego położenia uważano za niemożliwą, przeto raczej rząd wspierać to przedsiębiorstwo w taki sam sposób, jak niegdyś i zaatlantyckie

towarzystwo telegraficzne, które doznało tak przykrego zawodu. Lord Palmerston przyjął deputację uprzejmie, lecz oświadczył jej, że żadnego przyrzeczenia wyraźnego dać jej nie może, aż pożądanie nieprzedłoży mu stanowczo, wiele okretów do tego zgruntowania linii użyć wypadnie, i jak długi czas zajmie to przedsięwzięcie. — Że rząd ociąga się z udziałem swoim przy zakładaniu podmorskich linii telegraficznych, usprawiedliwiają doświadczenia powzięte teraz znova na linii morza czerwonego. Jakoż komunikacja telegraficzna między Suezem i Adenem została na nowo przerwana (zapewne pękł drut podwodny), a *Times* doradza usilnie linię wiodącą wzdłuż Eufratu, by w razie potrzeby można przynajmniej korzystać choć z jednej z tych obydwóch linii do Indów. Dziennik *Times* popierał zaraz z początku założenie linii nad Eufratem.

— Odnośnie do zapowiedzianej walki parlamentowej w izbie wyższej w sprawie zniesienia podatku od papieru rozpisuje się *Times* nad konstytucyjną częścią tej kwestyi, to jest roztrząsa ten szczegół, jak dalece upoważniona jest izba wyższa do zaprzeczenia sankcyi bilowi w sprawach finansowych, a mianowicie do podatków, a który wotowany został w izbie niższej. Przytoczywszy rozmaite za i przeciw w tej sprawie dowody, przychyła się zyczliwie do tego co izba wyższa zamierza. Spodziewa się jednak, że lordwie postąpią i w tym względzie z umiarkowaniem. Po odrzuceniu tego bilu niemogłaby izba niższa temu przeszkodzić, by przychód z podatku od papieru niewpłynął do banku angielskiego; ale byłoby w jej mocy zapobiedz wszelkiemu wydaniu tych pieniędzy z banku. „Prawo w ścisłym jego znaczeniu jest wprawdzie po stronie izby wyższej, lecz wykonanie prawa tego mogłoby spowodować zgubniejsze następności, niż popełnienie niesłuszności zwyczajnej. Sposób stawiania oporu przez izbę niższą byłby taki, że wotowałyby każdy podatek tylko na czas ograniczony.“

— Do gazety *Morning-Post* nadeszła z Paryża telegraficzna wiadomość następującej treści: „Co do zamierzonego obsadzenia nowego punktu na południowym wybrzeżu morza czerwonego (Adulis), Anglia nie żądała od Francyi żadnego wyjaśnienia.“

Francya.

(Sprawa wschodnia. — Układy z Abisynią. — Składki niezabronione. — Wiadomości bieżące. — Doniesienie z Włoch południowych. — Projekta celne i handlowe. — Przywóz książek do Holandyi. — Kanał Suez. — Beatyfikacja. — Wystawy agronomiczne.)

Paryż, 18. maja. Już nawet ministerjalne dzienniki angielskie pochwalają postępowanie Gorczakowa. Zatem też doniósł baron Brunow, poseł rosyjski w Londynie do Petersburga, że lord Russell zapewne sprzeciwi się nie będzie wspólnemu rozpatrzeniu się głównych mocarstw w położenie tureckich chrześcian. Zaś sir Crampton poseł angielski w Petersburgu ze swojej strony nie ma nic do zarzucenia przeciw jawnym zamiarom Gorczakowa, twierdzi tylko, że podane na dowód zdarzenia tureckich prowincyi, mianowicie z Bosnii, częścią nie są sprawdzone należycie, częścią przesadzone, a częścią nie zgadzają się z doniesieniami jakie sam otrzymał.

— Artykuł dodatkowy w układzie zawartym między Francją i Abisynią postanawia dopomagać wychodźtwa wolnych robotników.

— Pan Dieu, prefekt Haute-Sarne, przybył do Chambery i będzie tu sprawować urząd cesarskiego komisarza. Duchowieństwo z Sabaudyi podało prośbę do Cesarza za przywróceniem obowiązku małżeństwa kościelnego i ażeby małżeństwa cywilne poddane były pod władzę kościelne. Udzielność handlowa przyznana okręgom Chablais i Faucigny zrodziła zazdrość w innych obwodach Sabaudyi.

— Telegraf między Algierem i Tunetem został otworzony 8. maja. Wkrótce ma zacząć wychodzić w Tunecie tygodnik urzędowy w języku arabskim, hebrajskim i francuskim.

— Składki pieniężne dla obrońców wolności włoskiej nie są zakazane; zabroniono tylko głośno z tem występować i nazwiska dających ogłaszać. To samo postanowiono i co do zbierania świętopietrza.

— *Constitutionnel* przytacza depezę, według której do poniedziałku 16. b. m. nie przyszło jeszcze do żadnej walki między król. neapolitańskim wojskiem i ochotnikami, którzy wylądowali pod Marsalą. (Otrzymana depeza telegraficzna wprost z Neapolu z 18. donosi, że dopiero 17. przyszło do utarczki pod Calatafini.) Tą samą drogą otrzymał dziennik rzeczony wiadomość, że generał Lanza, znany powszechnie z uzdolnienia wojskowego i charakteru umiarkowanego, wysłany został do Palermo z obszernym pełnomocnictwem. Dalej zaprzecza temu *Constitutionnel*, jakoby ochotnicy Garibaldegowi mieli przekroczyć ziemię państwa kościelnego, lub by powstanie wybuchło w jakimś miejscu kontynentu neapolitańskiego. Takie same doniesienia znajdują się i w innych półurzędowych dziennikach, jako to: w *Pays*, *Patrie* i t. d.

— Jak pisze *Constitutionnel* ma być przedłożony ciału prawodawczemu projekt, podług którego wolno będzie do kolonii francuskich (Antillów, Reunion i Senegal) wprowadzać obce zboże, mianowicie: pszenicę i kukurydzę w ziarnie i mieloną, jakoteż wszystkie owoce strączkowe same i tarte na mąkę. Tylko na obce okręta ma być ustanowiona mała opłata. Dnia 15. maja rozpoczęło ciału prawodawcze swe obrady nad ustawą o kawie, cukrze i herbacie.

— Generałowi hrabiemu Goyon, komendantowi dywizyi do obsadzenia Rzymu, udzielony został — jak pisze *Monitor* — wielki krzyż legii honorowej.

— Wydział, przeznaczony do zbadania reformy celnej, zajmuje się w obecnej chwili kwestyą o industrii żelaza. Na wczor-

ajszym posiedzeniu mówiło o tym przedmiocie koło 15 znacniejszych fabrykantów.

— Obóz pod Chalons prawie jeszcze próżny, tylko dwa bataliony i batalion strzelców zatrudnieni są robotami ziemnymi. Dalsze wojsko przybędzie dopiero przy końcu bieżącego miesiąca, a ćwiczenia rozpoczną się 15. czerwca.

— Do zawartej 29. marca 1855 między Francją i Holandją literackiej konwencji dołączono dodatkowy artykuł względem cła od przywozu książek i ogłoszono dziś w *Monitorze*. — Przedwczoraj odbyło się w Paryżu jeneralne zgromadzenie akcyonaryuszów kanału Suez. Pau de Lesseps odczytał sprawozdanie i starał się udowodnić prawność aktu towarzystwa. Wpłacone już pieniądze wystarczą na pierwszy oddział przedsięwzięcia; w przeciągu dziesięciu miesięcy będzie kanał przekopany przez 10.000 robotników, którzy nad nim pracują. Dopiero gdy śródziemne i czerwone morze się zetkną, będą nowe wpłaty rozpisane. — Biskup z Arras odjechał dnia 8. b. m. z kilku księżami do Rzymu traktować beatyfikację Benoît Labre. — W *Opinion Nationale* zgaunił About administrację cesarskich muzeów. Ponieważ przekroczył granice przyzwolonej krytyki, otrzymał z ministerstwa spraw wewnętrznych surowe sprostowanie. — Od 8. po 12. maja odbywają się w Troyes, Vannes, Poitiers, Lons-le-Saulnier, Bordeaux i Montpellier wystawy agronomiczne. *Monitor* wymienia sześciu agronomów, zaszczyconych nagrodą. Każdy z nich otrzymał 5000 fr. gotówką i sebrny puchar wartości 3000 fr. Dnia 22. będą wystawy w Amiens, Caen, Colmar, Aurillac, Le Pay i w Tarbes.

Szwajcarya.

(Liczba żołnierzy byłych na służbie w Neapolu. — Dokument z 1815 roku.)

Berna, 16. maja. W sprawozdaniu rady związkowej z roku 1859 o rozpuszczeniu i powrocie wojsk szwajcarskich z Neapolu przychodzą między innymi i te szczegóły:

Liczba wojskowych, którzy z Neapolu lub z Palermo powrócili w czterech osobnych pochodach, jest niemal taka: w 1szym pochodzie (2 i 3 pułk) około 1800 ludzi; w 2 pochodzie (4 pułk) około 1500 żołnierzy; w 3cim (1 pułk) około 1178; w 4tym (reszta z 2 i 3 pułku, 13 batalion i wypuszczeni z więzienia) około 1865 żołnierzy, zaczem w ogóle około 6343 ludzi.

Liczba w służbie neapolitańskiej pozostałych żołnierzy szwajcarskich z wyjątkiem nowo przybyłych rekrutów, niewynosiła więcej nad 600. Pułki liczyły mało co nad 1700 żołnierzy, zaczem razem było w pułkach 6800 a w 13tym batalionie strzelców 1200, a w ogóle do 8000 żołnierza. Z tej liczby odeszło zaraz z początku do 2000 żołnierzy z 2 i 3 pułku, później z 4 pułku 1669, z 1go 1303, a reszta z 2 i 3 pułku i z 13 batalionu 2429 żołnierzy, razem do 7401 żołnierzy, którzy od ostatniego lipca opuścili służbę neapolitańską.

— Jak wiadomo utrzymywał p. Thouvenel w ostatnich swych notach, że traktat z roku 1815 zaprowadził neutralność ziemstw Chablais i Faucigny tylko w widokach Sardynii a nie Szwajcaryi, dla której jest tylko serwitutem. Adolf Pictet z Genewy, syn Pictet'a z Rochemontu, który na kongresie wiedeńskim zastępował Szwajcaryę, ogłosił teraz w dzienniku szwajcarskim cały poczet pozostałych po ojcu swym listów oryginalnych potąd jeszcze niedrukowanych, które zbijają twierdzenie p. Thouvenel'a i oraz dowodzą, że Szwajcarya żądała wówczas neutralizacji Sabaudyi północnej w widokach własnego bezpieczeństwa swego, przyczem wprawdzie wspomniła i o tem, że neutralność ta wyjść może także i na korzyść Sardynii.

Włochy.

(Biskupi do odpowiedzialności powołani. — Przywódzca Zanbianchi. — Kardynał Viale Preła i.)

Toskania. *Monitore Toscano* donosi, że rząd pociągnie wszystkich w kraju biskupów do odpowiedzialności za to, że się wzbraniłi od udziału podczas uroczystości konstytucyjnej, i że zagnęli do tego także i podwładne duchowieństwo.

Słychać, że znany przywódzca ochotników, Zanbianchi usiłował z Toskanii przedrzeć się przez posiadłości państwa kościelnego do Abruzzów, lecz z rozkazu rządu sardyńskiego przeszkodzono temu zamiarowi. Z tem doniesieniem zostaje podobno w styczności i pogłoska rozsiana o powstaniu w Abruzzach.

Parma. Dekret ministerjalny z 10. b. m. nakazał zamknąć seminaryum biskupie w Piacency, a samemu biskupowi przesłać paszport do wyjazdu za granicę.

— *Monitore di Bologna* pod dniem 15. b. m. pisze:

„Dzisiaj rano umarł kardynał Viale Preła, arcybiskup bonońskiej diecezyi. Dnia 13. przyjmował święte sakramenta, lecz nie dawał mu je przełożony kapituły, Msgr. Ratta, bo właśnie jest aresztowany.“

— Biskup z Faenza, który nie chciał mieć udziału w uroczystościach rocznicy konstytucyi, został oskarżony; że jednak stan zdrowia jego nie dozwalał wydaleć go z pałacu biskupiego, trzymają go pod strażą karabinierów. Zarządzono już także u niego domowe śledztwo i wytoczono mu proces.

Niemce.

(Obrady w izbie berlińskiej. — Poselstwo pruskie do Persyi. — Regulacja stosunków kościelnych w badenskim.)

Berlin, 16. maja. Komisya pierwszej izby pruskiej przyjęła jednomyślnie ustawę względem zaasygnowania dziewięciu milionów

w potrzeb wojskową, i uchwała oraz rezolucję wyrażającą otuchę, że organizacja armii zostanie dokonana. Obrady w pełnem zgromadzeniu rozpoczną się zapewne temi dniami. Petycje tak w sprawie elektoratno-heskiej konstytucji, jak nierniej i w sprawie holenderskiej nie przyjdą już pod obrady na teraźniejszej sesji izby pierwszej, gdyż komisya mianowana do rozpoznania petycji nie przedłoży już więcej sprawozdania w tej mierze.

— Według otrzymanych tu doniesień prywatnych odjechało pruskie poselstwo dla Persyi dnia 31. marca z Tyflidy do Erywanu. Na całej tej przestrzeni asystowali poselstwu temu kozacy, Tatarzy i Ormianie konno, a na wszystkich stacyach pocztowych przyjmowani byli z honorami wojskowemi. Gdzie była zła droga, a osobliwie śluzak niebezpieczny nad jeziorem Gokcza, utorowali wśród robotnicy umyślnie najęci. W Erywanie bawili dwa dni, a 5go kwietnia jechali do Naczezewanu, gdzie stanęli 7. kwietnia. Poselstwu towarzyszył komisarz rosyjski i adjutant gubernatora z Erywanu, hrabia Symonicz. W Naczezewanie zabawili podróżni nieco dłużej, gdyż wysłanego na powitanie poselstwa mehendara perskiego czyli marszałka podróży napadli i zrabowali zbójcy kurdyscy, i dlatego musiano czekać na przybycie nowego marszałka. Dnia 12go b. m. odjechali podróżni do Diulfa, gdzie na przeciwległym brzegu rzeki Araxes czekali na nich Persowie. Z Diulfy udać się ma poselstwo pod przewodem mehendara i w asystencji świty zbrojnej w liczbie około 50 ludzi do Tebrydy, a z powodu drogi złej i niepotocznej odbyć się ma podróż konno. Potąd nie doznali podróżni żadnych jeszcze wypadków choroby mimo częstej i mocnej zmiany powietrza, ciągłej zmiany sposobu życia i licznych przykrości tej podróży dalekiej.

Baden. Rys zasadniczy projektu względem uregulowania stosunków kościelnych, który ma być temi dniami przedłożony, jest według *Preuss. Ztg.* taki: „Zawierać ma główne postanowienie o przyszłym stanowisku prawnem obydwóch kościołów w państwie i niektóre zostające z niem w styczności rozporządzenia, z których jedno odnosi się do stosunków wspomnianych we wniosku tajnego rady nadwornego Mohl w izbie pierwszej (względem zapowiedzi przy ślubie małżeństw mieszanych); drugim rozporządzeniem ścigającym się do religijnego wychowania dzieci zniesiona ma być w szczególności dotychczasowa ważność ugody między małżonkami w tej mierze, uchylony wszelki przymus rządowy, a rozstrzygnięcie w duchu praw krajowych pozostawione ojeu dziecięcia. Zresztą przedłożenie zawierać będzie także dodatki do kodexu karnego, jakich zmienione stanowisko kościoła będzie wymagać.“

Dania.

(Nowiny dworu. — Uzupełnienie kadrow.)

Kopenhaga, 16. maja. Dziennik *Faetretandet* donosi, że poseł francuski pan Dotezac w grudniu zeszłego roku z Danii odwołany, ma teraz znowu powrócić na swoje dawniejsze stanowisko. Królowa wdowa wróciła przedwczoraj z Nissy. — W tegorocznym czasie musztry mają zwołać do 6 batalionów tyłu urlopuików, żeby liczbę ludzi powiększyć na 800, z czego potem utworzone będą dwa bataliony po 400 ludzi. Zdaje się także, że i oficerowie rezerwy z czasów wojny powołani będą tego lata do służby. Powiadają także, że dla tych oficerów, nim zostaną wysłani do oddziałów, ma być założona osobna szkoła.

Rosya.

(Sprawa wschodnia. — Przyjęcie oświadczenia względem Turcji. — Okolnik ministra oświecenia.)

Indépendance Belge zawiera następujący telegram z Petersburga z dnia 18. b. m.:

„Poseł rosyjski w Londynie, baron Brunow, oznajmił księciu Gorczakowi, że lord Russell nie będzie się sprzeciwiać zbadaniu położenia chrześcian na wschodzie.“

Zgodnie z tem piszą *Gazecie szląskiej* z Berlina pod dniem 18. maja:

„Anglia oświadczyła, że proponowanemu ze strony Rosyi zbadaniu położenia chrześcian w Turcji sprzeciwiać się nie będzie. To co mówił pan Kiselew w Paryżu o oświadczeniu księcia Gorczakowa, urzędowo potwierdzonem zostało odpowiedzią lorda Russella na czynione mu przez pana Locke King zarzuty. Jak wiadomo, zbijał Crampton cytowane przez księcia Gorczakowa wydarzenia i odwoływał się w tej mierze na wiadomości z Anglii. Teraz triumfują w Petersburgu nad zezwoleniem Anglii, że zbadanie położenia chrześcian na wschodzie przyjdzie do skutku.“

— Telegraf petersburski z 17. maja donosi *Gazecie Kolońskiej*: że na oświadczenia księcia Gorczakowa czynione reprezentantom obcych mocarstw względem chrześcian w Turcji, angielski poseł sir John Crampton odpowiedział nie jak dzienniki rozgłosiły, wyraźnym protestem, lecz że tylko podał zastrzeżenia.

— *Gazeta H. B. H.* zamieszcza następujący okolnik ministra oświecenia Kowalewskiego do kuratora okręgu naukowego moskiewskiego:

Naczelną dyrekcya cenzury powinna szczególniejszą na to zwrócić uwagę, że w dziennikach rosyjskich obok utworów satyryczno-beletrystycznych, co wymawiają wady i ułomność ludzi, diastujących urząd w służbie państwa lub obywatelskiej, pojawiają się także artykuły, które bez najmniejszej inwencji literackiej wyświecają same tylko nadużycia żyjących osób, zmyślając przytem niby rzeczywiste wypadki, a z taką czasem dokładnością osób i

miejsowości, że każdy z łatwością domyśleć się może o czem lub o kim mowa. Tutaj dodaje okolnik na dowód dwa zmyślane doniesienia w Petersburskiej akademickiej gazecie o pewnej osobie żywcem pogrzebanej, i z moskiewskiego dziennika *Wiedomosti*, który wspomina opowiadanie pewnego oficera inżynierii o jakimś więzieniu. Dalej opiewa okolnik ministeryalny: Rozpowszechnianie takich dążności dziennikarskich może pociągnąć za sobą jak najszkodliwsze skutki z nadużycia druku, dlatego rozporządziła naczelną dyrekcya cenzury ze względu na przypisy regulaminu swego co następuje: 1) Władzy cenzurowej potrzeba oznajmić, że nastąpi niezwłoczne oddalenie cenzora, któryby przez niedbalstwo artykuł przeciwny 3ciemu punktowi regulaminu cenzury do druku przypuścił. 2) Przy każdym artykule z doniesieniem o jakichkolwiek nadużyciach lub wypadkach podanych za prawdziwe a przedłożonym cenzorowi do przejrzenia, powinny redakcyje przedłożyć sprawdzone dowody tego, co opowiadają, a w razie jeżeliby wydrukowanie takiego artykułu zostało pozwołouem, władza centralna winna zapisać imię i miejsce pobytu autora, oraz czas i miejsce, gdzie się zdarzył opisany wypadek, domieszczając także wszelkie rzeczywiste szczegóły, któreby cenzor za potrzebne uważał dla swego własnego przeświadczenia, a których z góry odgadnąć nie może. Rozumie się samo przez się, że cenzor nie ma prawa wymagać dowodów prawnych na potwierdzenie prawdziwości opisanych zdarzeń, dostatecznym dla niego wywód sprawdzony. Jeżeli zaś cenzor dopuści niesprawdzone do druku doniesienia, będzie do odpowiedzialności bezwzględnie pociągnięty.

Księstwa Naddunajskie.

(Narady w zgromadzeniu narodowem.)

Narady na posiedzeniu izb z 21go kwietnia (1go maja) były bardzo burzliwe. Komisya mianowana do uregulowania prac izby przedłożyła propozycję wytoczenia procesu ministerstwu za to, iż zarzuciło izbie nieczynność, a raczej że samo wstrzymując podanie przyrzeczonych projektów usiłuje izbę utrzymać jak najdłużej w tej nieczynności. Dalej zarzucano ministerstwu umyślne zwleknięcie wyborów uzupełniających i zamiar ponizenia izby teraźniejszej w obliczu Europy. W końcu przyjęto jednomyślnie propozycję: upraszać księcia, by albo ministerjum dymisyonował, lub izbę teraźniejszą rozwiązał, która zadana już miarą z ministerstwem pogodzić się nie może.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 22. maja. *Gazeta wiedeńska* pisze: Otrzymałiśmy następujące depeze telegraficzne:

Rzym, 21. maja. Banda ochotników wtargnęła z Toskanii do papieskiej prowincyi Viterbo i dopuszczała się rabunków. U wsi Le Grotte (w pobliżu Montefiascone) dopędził ją i rozbił oddział żandarmeryi w liczbie 60 ludzi. W walce poległo dwóch żandarmów na miejscu, a jeden oficer i dwóch szeregowców odnieśli ciężkie rany. Ochotnicy mieli 25 ranionych i 9 poległych; pomiędzy tymi znajduje się także brat Orsiniego.

Paryż, 21. maja. *Patrie* przynosi depezę z Rzymu z doniesieniem, że pułkownik Piemosan odniósł znaczne zwycięstwo nad korpusem ochotników, który wtargnął do państwa kościelnego. Orsini miał zginąć w tej walce.

Marsylia, 21. maja. Jenerał Lamoricière, który 13. b. m. powrócił do Rzymu, wysłał z powodu wyprawy Garibaldeggo wojska do Orbitello.

Londyn, 22. maja. Na dzisiejszem nocnem posiedzeniu izby niższej powiedział lord *John Russell*: Instrukcyje lorda Palmerstona z roku 1849 dla marynarki angielskiej będą teraz użyte dla ochrony wychodźców politycznych z Neapolu i Sycylii. Na zapytanie, jak zpatrują się inne mocarstwa na powstanie sycylijskie, nie mogą jeszcze odpowiedzieć. Austriackie okręta odpłynęły dla ochrony poddanych austriackich. Dotąd nie zamierza żadne mocarstwo wystąpić przeciw powstaniu Sycylii. — W izbie wyższej proponował lord *Monteagle* odroczyć bil względem podatku od papieru. Przy głosowaniu okazało się 193 głosów za a 104 przeciw odroczeniu.

Wczorajsza *Morning Post* donosi, że Król neapolitański wysłał Filangiera do Sycylii, ażeby ofiarował powstańcom jenerałną amnestyę, mianowanie wicekróla i utworzenie osobnego rządu.

Turyń, 19. maja. Izba pominęła wniosek Cavalliera względem zawieszenia sardyńskiego kodexu karnego w Lombardyi i przeszła do porządku dziennego.

Florencya, 18. maja. Kardynała Corsi, arcybiskupa pizańskiego, który wzbraniał się przyjechać do Turynu, sprowadzi do stolicy kapitan karabinierów. — *Armonia* oświadcza, że wszelkie pogłoski o nieporozumieniach między Lamoriciérem i innymi dygnitarzami papieskimi są fałszywe.

Bononia, 18. maja. Tutejszy jenerał-leitnant zajął zaraz po śmierci arcybiskupa jego dobra. — Dezertersów z korpusu Rossetti w liczbie 260, którzy chcieli przyłączyć się do ekspedycyi Garibaldeggo, udało się przytrzymać w drodze do Ferary i zawrócić do pułku.

Perugia, 17. W Orvieto ma być założony obóz obserwacyjny. **Neapol, 17. maja.** Z Neapolu, Gaety i Castellamóre odpłynęły wojska sześcią parostatkami. Tak paropływy jak i wszystkie inne okręta zostają pod komendą jenerała Salaras.

Sztokholm, 21. maja. Projekt królewski względem zniesienia wygnania i innych kar za odszczepieństwo od panującego kościoła przeszedł we wszystkich trzech stanów i stał się prawomocną ustawą.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 23. maja. Na naszym dzisiejszym targu były następujące przeciętne ceny: męc pszenicy (83 H) 3zł. 89c.; żyta (78 H) 2zł. 5c.; jęczmienia (68 H) 1zł. 89c.; owsa (48 H) 1zł. 43c.; hreczki 2zł. 40c.; grochu 2zł.; kartofli 98c.; — cetnar siana 1zł. 41c.; okłotów 54c.; — sąg drzewa bukowego 10zł. 25c.; dębowego 9zł., sosnowego 8zł. 50c. — Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany.

Zestawienie przeciętnych cen czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów z drugiej połowie kwietnia r. b. na targach w obwodzie lwowskim, przemyskim, samborskim, sanockim, kołomyjskim i czortkowskim.

O b w ó d						
Lwów	Przemysl	Sambor	Sanok	Kołomyja	Czortków	
zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.
waluty austriackiej						
Mec pszenicy . . .	3 35	3 72	3 43	3 67	3 24	2 96
„ żyta . . .	1 84	2 43	2 11	2 53	1 98	2 2
„ jęczmienia . . .	1 37	1 96	1 78	1 96	1 62	1 59
„ owsa . . .	1 38	1 50	1 58	1 36	1 4	1 27
„ hreczki . . .	1 71	2 28	2 .	2 .	2 26	2 36
„ kukurudzy . . .	65	83	75	87	79	75
„ kartofli . . .	65	83	75	87	79	75
Cetnar siana . . .	1 10	1 13	1 36	1 2	1 34	2 8
„ wełny . . .	125	18	35	41	41	41
„ nasienia konicza . . .	18	18	18	18	18	18
Sąg drzewa twardego	7 70	7 34	7 43	5 42	6 3	8 76
„ miękkiego . . .	5 66	5 44	5 16	3 72	3 13	5 67
Funt mięsa wołowego . . .	10 1/2	11 1/2	11	11 1/2	9	9
Mas okowity . . .	85	60	50	61	50	41

(Targ Olomuniecki na woły.)

Olomuniec, 9. maja. Na dzisiejszym targu było wszystkiego 63 wołów z Galicyi i wszystkie znalazły kupca. Ceny spadły od przeszłego tygodnia, gdyż cetnar mięsa wypadł na 20zł. 9c. w. a. Za najlepszą parę wołów wagi 1100 H mięsa i 100 H łożu płacono 250 zł. w. a.; za najpośledniejszą parę wagi 600 H mięsa i 40 H łożu 122 zł. Cena przeciętna z 63 sprzedaży wypadła na 165 zł. 70 c. w. a. za 765 H mięsa i 88 H łożu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. maja.

Hotel europejski: PP. Czarnecki Zyg., z Gogółowa. — Rylski Henryk, z Dłużniowa. — Pragłowski Alex., z Komorowic.
Hotel Langa: Morbitzer Hen., c. k. rotm., ze Żółkwi. — Krolop Wac., c. k. porucznik, z Gródka.
Hotel angielski: Herlth Franciszek Antoni, z Uniatycz. — Jaworski Mik., z Kobelnicy ruskiej.
Hotel krakowski: Ciemierzynski Michał, z Brzozdowic. — Wysocki Flor., z Hrehorowa.
Hotel Kuhna: Ptaszński Szcz., z Nowosiółek.

KRONIKA.

(Odsłonięcie pomnika Arcyksięcia Karola.) Dnia 23go h. m. odbędzie się w Wiedniu uroczystość odsłonięcia pomnika postawionego przed zamkiem cesarskim na cześć Arcyksięcia Karola. Posąg tego naczelnego generała wojsk austriackich z epoki wojen napoleońskich, dzieło Fernkorna, odlany jest z brązu i przedstawia Arcyksięcia w mundurze, jaki nosił, siedzącego na spiętym koniu z chorągwią w prawem ręku. Cały ciężar posągu spoczywa tylko na tylnych nogach konia bez żadnej innej podpory, pod względem więc odlewu należy do trudnych zadań. Podstawa jego jest z granitu, a na jej czterech ścianach umieszczone napisy słosowne, mianowicie uwiecznienie bitwy pod Aspern (Esslingen) 1809 r. — Na obchód zjechali do Wiednia członkowie rodziny cesarskiej ze wszystkich stron, a między innymi Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian z małżonką i wielu generałów i wojskowych wszelkiego stopnia. Również Król Ludwik bawarski przybył przedwczoraj pod imieniem hr. Spessart. Na powitanie jego wyjeżdżali N. Państwo i wielu Arcyksiążąt, tudzież Książę Modenski do Weilburga. Przybyli także Książęta Nassauski i Brunswicki; kardynał arcybiskup wiedeński będzie celebrował na tym obrzędzie. Wszyscy urzędnicy dworu wystąpią w przepisany porządku w mundurze wielkim. Także stany czeskie będą reprezentowane na tej uroczystości, gdyż jak donosi gazeta praska, raczył Jego c. k. Apost. Mość objawić najlaskawiej życzenie, ażeby przy uroczystości odsłonięcia pomnika Arcyksięcia Karola na dniu 22go h. m. w Wiedniu i stany czeskie miały zastępców, ponieważ Arcyksiążę obok innych godności był także gubernatorem i jeneralnym kapitanem Czech. Skutkiem tego

Pod tygrysa: Schaefer Edw., c. k. przełożony powiatowy, z Glinian.
Do domu zajezdnego nr. 179 $\frac{3}{4}$: Puchalski Michał, z Jarosławia.
Do domu prywatnego nr. 356 $\frac{3}{4}$: Ohanowicz Ignacy, z Snowidowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 23. maja.

PP. Zulauf Jul., c. k. przełożony powiatowy, do Szezerca. — Majewski Jan, do Kujdaniec. — Sokulski Piotr, do Krakowa. — Młocki Fran., do Zieliny. — Witkowski Tad., do Żółkwi. — Siarczynski Weje., do Streptowa. — Janowski Lib., do Falejówki. — Thulie Jan, do Rzepniowa. — Gurkowski Marcin, do Wyhadowa. — Osmulski Wład., do Góry. — Sobota Karol, do Podhorrek. — Hr. Dunań Borkowski Alex., do Winniczek. — Rożycki Roman i Jaroszyński Piotr, do Krakowa. — Świeszawski Alex., do Szezepiatyna

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 22. maja.

Pora	Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326.66	+ 12.4°	74.2	południowy sł.	pogoda
2. god. po poł.	326.12	+ 19.8°	45.3	zachodni „	pochlurno
10. god. wiecz.	326.53	+ 14.3°	74.7	„ „	„

T E A T R.

Dzisiaj na scenie niemieckiej: „Das Mädchen von Elisonzo“, operetka komiczna w 1 akcie z francuskiego; „Die Milch der Eselin“, komedia w 1 akcie ze spiewami z francuskiego i Internezeo złożone z 3 scen komicznych ze spiewami. Czwarty występ gościnny p. Karola Treumanna.

Dnia 23. maja 1860 r. wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujące pięć liczb:

62. 71. 76. 35. 55.

Przyszłe ciągnięcia nastąpią dnia 2. i 13. czerwca 1860 r.

Kurs lwowski.

Dnia 23. maja.

	gotówka		towarem	
	zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	6	23	6	30
Dukat cesarski	6	26	6	33
Półimperyal zł. rosyjski	10	80	10	95
Rubel srebrny rosyjski	2	9	2	11
Talar pruski	1	99	2	3
Polski kurant i pięciozłotówka	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr. } bez	84	43	85	25
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne } kuponów	71	—	71	75
5% Pożyczka narodowa	79	—	79	75

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 23. maja

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 79.70. Metaliki po 5% za 100 zł. 69 10; po 4 $\frac{1}{2}$ % za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Galicyi —; Bukowiny —; Akcyje. Banku narodowego sztuka 857 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 184. —; niższo-austr. towarzystwa eskontowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

Wexlowy. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 114 —. — Lipsk za 100 talarów —. Londyn za 10 funtów szterl. 133 25. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Paryż za 100 fr. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.32 $\frac{1}{2}$, dukaty ces. pełnej wagi —, korony —, półkorony —.

najwyższego powołania udali się do Wiednia 20go b. m. na uroczystość członkowie stałego i powiększonego wydziału stanów czeskich wspólnie z Jego Excelencją c. k. namiestnikiem baronem de Mecséry prezydentem i z Jego Excelencją Felixem, Leopoldem, hrabią de Thun-Hohenstein, zastępcą prezydenta w wydziale stanów.

(Korona angielska.) Korona, którą Królowa angielska miewa na głowie przy zagajeniu parlamentu, składa się z srebrnych obręczy, na których spojeiniu u góry znajduje się krzyż maltański z dyamentów. Na przodzie w środku jest drugi krzyż maltański z nieszlifowanym rubinem rzadkiej wielkości. Prócz tego wysadzona jest cała korona brylantami, szmaragdami, rubinami, szafirami i perłami wielkiej wartości. Te klejnoty oszacowane są następnie: 20 brylantów w opasce poziomej około czoła, każdy po 1500 f. s., razem 30.000; dwa wielkie dyamenty środkowe po 2000 f. s.; 54 dyamentów mniejszych 1000 f. s.; cztery krzyże każdy o 25 dyamentach 12.000 f. s.; cztery większe dyamenty w krzyżach 40.000 f. s.; trzydzieści drobnych 12.000 f. s.; inne dyamenty perły itp. 14.000, razem 182.000 f. s. Korona ta waży 5 funtów.

(Ważne odkrycie.) Znakomity archeolog August Mariette odgrzebał teraz w Egipcie w pobliżu wielkiego sfinxu ogromny pałac granitowy. Pan Mariette domyśla się, że ten gmach należał do Chefrena, założyciela największej piramidy, a żyjącego na lat 3600 przed narod. Chrystusa. Pomiędzy gruzami tego zabytku przedwiecznej przeszłości wynaleziono 7 posągów Króla Chefrena.